

Blok tematyczny: W gronie rodzinnym.

Temat: Ja i moja rodzina.

Cele: Powtórzyć nazwy członków rodziny i rozszerzyć o nazwy : siostrzeniec, bratanek. Nazywać stopnie pokrewieństwa. Nauczyć form biernika dotyczących czasownika: mam.... np. dziadka, brata, mamę, siostrę. Nazywać rodzinne sytuacje – co lubimy robić z najbliższymi osobami? Wdrażać do używania liczebników i odpowiadania na pytanie o wiek.

Materiały dydaktyczne:

nauczyciel - kartki ze słowami: dziadek, babcia, mama, tata, starszy brat, młodszy brat, starsza siostra, młodsza siostra, ciocia/ siostra taty, wujek/ brat mamy, kuzyn, kuzynka.

Zapis w dzienniku: Rodzina. Stopnie pokrewieństwa. Formy biernika: mam siostrę, brata. Zabawa w odtwarzanie ról. Rodzinne sytuacje. Pytanie o wiek. Starszy, młodszy; o ile lat?

Przebieg lekcji:

1. Powitanie i zagajenie. Nauczyciel zapowiada, że przeczyta wiersz, a uczniowie mają wywnioskować, o czym będziemy dziś mówić na lekcji.

Moja rodzina to:

mama, tata,

siostra, brat

i ja.

Pies Azor

co chodzi po dworze

i czarny kot

co biega po płocie

i młode drzewa w ogrodzie.

N. Jak sądzicie, o kim będziemy dziś mówić?

Proszę wymienić członków swojej rodziny.

Troje, czworo dzieci wymienia. N. pomaga, szczególnie w przypadku, gdy uczeń ma kilkoro rodzeństwa: dwie siostry, dwóch braci.

Ucz. Mam dziadka, babcię, mamę, tatę, brata i siostrę.

lub

Mam babcię, mamę, dwóch braci i tatę. Dziadek już nie żyje.

N. Czy do rodziny zaliczasz jeszcze kogoś, kto jest bliski, ważny w twoim życiu?

Ucz. Mam dużego psa i czarno-białego kota. To też członkowie mojej rodziny.

Ucz. Mam małego chomika. To też członek mojej rodziny.

Ucz. Mam kolorową papugę. To też członek mojej rodziny.

2. Podanie tematu lekcji.

N. Już się domyślacie, że dziś będziemy mówić o rodzinie.

N. A teraz przeczytam wam wiersz napisany przez chłopca z Polski. Autor wiersza ma na imię Daniel i ma 10 lat.

Daniel Chajecki, IV b

„Moja rodzina”

Moja rodzina, choć bardzo liczna,  
Jest dobra, miła i sympatyczna.  
I choć czasami wytrzymać trudno,  
To daję słowo - nie jest w niej nudno!  
Każdy ma swoje upodobania,  
jeden do nauki, drugi do spania.  
Lecz wszyscy bardzo się kochamy  
I zawsze sobie w życiu radę damy.

N. zadaje uczniom pytania:

Czy rodzina Daniela jest liczna?

Jakimi słowami Daniel opisał swoją rodzinę?

Czy w rodzinie chłopca jest nudno?

Jakie talenty mają członkowie rodziny Daniela?

Jakie są wzajemne relacje członków rodziny chłopca?

oraz

Co zwykle robisz z mamą?

Co lubisz robić z tatą?

Czy dziadek czasem potrzebuje twojej pomocy?

W co się bawisz z rodzeństwem?

Kiedy ostatnio byłeś u cioci?

Jak ma na imię twój kuzyn?

N. dba o to, by uczniowie odpowiadali pełnym zdaniem.

### 3. Zabawa w odtwarzanie roli członka rodziny.

N. rozdaje kartki z nazwą członka rodziny: dziadek, babcia, mama, tata, starszy brat, młodszy brat, starsza siostra, młodsza siostra, ciocia/ siostra taty, wujek/ brat mamy, kuzyn, kuzynka.

Ucz. przyczepiają kartki do ubrania i wcielają się w rolę wynikającą z nazwy członka rodziny. Następnie każdy uczeń mówi:

To jest mój dziadek. Jestem jego wnukiem.

To jest moja mama. Jestem jej synem.

To jest mój starszy brat. Jestem jego młodszym bratem.

To jest mój wujek - brat mamy. Jestem jego siostrzeńcem.

To jest moja ciocia - siostra taty. Jestem jej bratankiem.

itd.

### 4. Zabawa: „Wyścig rodzin”.

Ustawiamy 2 rzędy po 6 krzeseł naprzeciw siebie. Na krzesłach siadają uczniowie z przydzielonymi rolami (kolejno naprzeciw siebie: 2 mamy, 2 tatusiów, 2 babcie, 2 dziadków, 2 wnuczki i 2 wnuczków, 2 koty, 2 psy).

Uczniowie słuchają czytanego przez nauczyciela tekstu. Kiedy usłyszą nazwę członka rodziny, którym są, wstają z krzesła, obiegają swój rząd i wracają na miejsce.

Tekst czytany przez nauczyciela - wolno, wyrazicie. Tempo czytania nauczyciel dopasowuje do tempa poruszania się dzieci.

Już od szóstej rano mama i tata zrywają się na dźwięk budzika.

Mama biegnie do łazienki umyć ręce i twarz, a tata goli się przed lustrem.

Po chwili ze swego pokoju wychodzi babcia, która właśnie teraz musi umyć włosy.

Przeciwko temu głośno protestuje wnuczek i wnuczka, którzy rano muszą biec

do szkoły. Zrezygnowana babcia woła dziadka, który potyka się o myjącego futerko kota, aby umył, chociaż ręce i idzie zrobić do kuchni śniadanie, gdzie szczyrzy zęby

głodny pies. Po śniadaniu do łazienki biegnie tata, aby wyszorować zęby. Potem

mama, a już do drzwi stuka zniecierpliwiona córka i przestępujący z nogi na nogę

syn. Tata nie zdążył się uczesać, a już w kolejce pod łazienką stanął także dziadek,

który zostawił tam w szklance sztuczną szczękę oraz kot, który lubi pić wodę z kranu

właśnie w toalecie. Wreszcie cała rodzina rozbiega się do swoich zajęć. Tylko babcia,

wraz z psem, obserwowała z kuchni całe to zamieszanie. Ona i tak ma cały dzień

przed sobą.

5. Trochę matematyki. Starszy, młodszy. O ile lat?

Ile masz lat? Ile lat ma twoja siostra, twój brat, twój kolega, twój piesek?

Ucz. odpowiadają pełnym zdaniem.

Mam 8 lat, a mój brat ma 5 lat.

O ile lat brat jest młodszy ode mnie?

$8 - 5 =$  ( osiem odjąć pięć równa się .... )

Mój brat jest ..... ode mnie o ..... lat.

Mój kuzyn ma 6 lat, a moja kuzynka ma 11 lat.

O ile lat kuzynka jest starsza od kuzyna?

$$11 - 6 = 5$$

Kuzynka jest starsza od kuzyna o 5 lat.

Nauczyciel podaje serię innych podobnych przykładów w zakresie np. 50.

Uczniowie czytają zadania na dodawanie i odejmowanie.

Działania matematyczne nauczyciel przygotowuje przed lekcją i zapisuje na tablicy lub arkuszu papieru. Uczniowie dopisują wynik i odczytują całe działanie, np.

$$45 - 40 = 5 - \text{czterdzieści pięć odjąć czterdzieści równa się pięć}$$

Mama jest młodsza od taty o 5 lat.

N-1 układa zadania tak, by można użyć słów: młodszy o ....., starszy o .....

6. Sytuacje rodzinne. Jak ja bym się zachował? – podawanie pomysłów rozwiązania sytuacji konfliktowej wśród rodzeństwa.

N. przedstawia konflikt między rodzeństwem, pyta, czy uczniowie wszystko zrozumieli, następnie prowadzi rozmowę z dziećmi o sposobach rozwiązania sytuacji.

- Młodsza siostra zepsuła ulubiony samochód brata. Schowała go przed nim i nie przyznała się do tego, co zrobiła. Brat jest bardzo zły.

- Starszy brat sam zjadł cały deser. Siostra, która miała na deser wielką ochotę, jest obrażona.

- Siostra nie może oglądać ulubionej kreskówki, bo młodszy brat bawi się głośno zabawką na baterię. Siostra jest zdenerwowana.
- Młodsza siostra tak głośno bawi się z koleżankami, że brat nie może czytać komiksu. Brat jest smutny.
- Starszy brat jest szczęśliwy, bo koledzy zaproponowali mu wspólną grę w piłkę na boisku. Siostra chciałaby też pójść z bratem.

7. Podsumowanie. Nauczyciel pyta: Jak mówimy na mamę mamy/ tatę mamy/ brata taty/ siostrę taty? Jak mama mówi na swoje dziecko? Jak babcia mówi na syna swojej córki? Jak bratanek mówi na brata swojego ojca?

Zadanie domowe

Naucz się czytać:

Dorota Gellner "Czarodziejski świat" - zbiór tekstów do czytania metodą sylabową.

### Deszczowy Dziadek

Ten Deszczowy dziadek ciągle kogoś szuka – to Deszczowej Wnuczki, to Mokrego Wnuka. Łazi po ulicach z zachmurzoną miną, a Deszczowe Wnuki stale gdzieś mu giną!

Włożył okulary, zjrzał do kałuży. Patrzcie! Od szukania nos mu się wydłużył!

Rynny przeszukuje, puka w parasole:

- Ja Deszczowym Wnukom zniknąć nie pozwolę!
- Dziadku! – piszczą Wnuki – wcale nie znikamy! Zajrzyj do kalosza, to się przywitamy!

**Do wykorzystania na lekcji**

Dorota Gellner

„Czekoladki dla sąsiadki”

Przyszedł dziadek do sąsiadki. Przyniósł pyszne czekoladki.

Pudel w dziki zachwyty wpadł:

- Czekoladkę to bym zjadł!

Miauknął kot:

- Ja ci pomogę! Strącę pudło na podłogę!

Już tarmoszą pudło w kwiatki, w pudle pachną czekoladki.

- No, nareszcie! – szczeka pies. - Zobacz, ile ich tu jest!

Jaka pyszna czekoladka! Pierwszą zjem za zdrowie dziadka!

Nagle słychać krzyk sąsiadki:

- Gdzie są moje czekoladki?! - Kto je zabrał? Kto je zjadł?

Kto na taki pomysł wpadł?

Wokół pudła pudel chodzi, warczy:

- Co ją to obchodzi? Pytaniami nas zanudza. Przecież ona się odchudza!

Piotr Łamasz VI a

„Rodzinka z humorem”

Moja rodzinka świetnie się czuje.

Jesteśmy zdrowi, nikt nie choruje.

Mama szykuje zdrowe obiady,  
A my jesteśmy i tak niejadki.  
Tato namawia nas na ćwiczenia,  
A my wciąż mamy Wielkiego lenia.  
Tato wymyśla niezłą wyprawę,  
A my lubimy inną zabawę.  
Pragniemy siedzieć przy komputerze,  
Niż sobie jeździć na rowerze.  
Jemy niedozwolone słodczy, chrupki,  
A nie gotowane przez mamę zupki.  
Lecz razem tworzymy udaną grupę,  
Bo jako całość jesteśmy super!